

Sygn. akt XIV C 1563/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Samosiuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Dacewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2020 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w S.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.802,85 zł (dwa tysiące osiemset dwa złote osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy 14,15 zł (czternaście złotych piętnaście groszy) tytułem części niewykorzystanej zaliczki.

Sędzia Sądu Rejonowego Anna Samosiuk

Sygn. akt I C XIV C 1563/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 sierpnia 2017 r. w centrum handlowym (...) w B., przed jednym ze sklepów, doszło do zabrudzenia podłogi wymiocinami dziecka. Za utrzymanie czystości w tym miejscu odpowiedzialna była wówczas spółka (...) sp. z o.o. Pracownicy tej spółki przystąpiły do usuwania zabrudzenia. Prace wykonywały przy użyciu mopa i zwykłej wody. W momencie, gdy podłoga została już częściowo oczyszczona ale była jeszcze mokra z jednego ze sklepów wyszła powódka, która poślizgnęła się na mokrej nawierzchni i upadła. W miejscu zdarzenia nie ustawiono ostrzeżenia o tym, że nawierzchnia jest mokra.

Dowód: zeznania świadka I. N. k. 68v., zeznania powódki k. 69.

Na skutek upadku powódka doznała obrażeń kończyny górnej ze złamaniem dalszej nasady kości promieniowej. Powódka została odwieziona do szpitala, gdzie założono jej opatrunek gipsowy na okres 6 tygodni. Przez okres jednego

miesiąca powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim i wymagała pomocy w bieżących sprawach życia codziennego. Musiała zrezygnować z planowanego wcześniej wyjazdu z rodziną nad morze. W konsekwencji złamania powódka doznała nieznacznego lecz trwałego zaburzenia pod postacią utraty siły lewej ręki oraz nieznaczonej deformacji nadgarstka lewego. Obrażenia te spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 3 %. Do dziś zdarza się, że powódka odczuwa ból w miejscu złamania. Powódka jest praworęczna.

Dowód: opinia biegłego lekarza ortopedy z dnia 10 lutego 2020 r. k. 85 – 87, zeznania powódki k. 69.

(...) spółka z o.o. posiadała umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z pozwanym zakładem ubezpieczeń.

O. śc bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Powódka domagała się od pozwanego zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa podnosząc, że firma odpowiedzialna za utrzymanie czystości w miejscu, w którym doszło do zdarzenia, dochowała należytej staranności i wykonała spoczywający na niej obowiązek prawidłowo a zatem brak jest podstaw do przypisania jej odpowiedzialności za skutki zdarzenia.

W ocenie Sądu, zgromadzony w toku procesu materiał dowody wskazuje na to, że osoby zatrudnione przez spółkę (...) sp. z o.o. nie zachowały należytej ostrożności i nie zabezpieczyły właściwie zabrudzonego miejsca, co skutkowało wypadkiem.

Pozwany podnosił, że pracownicy spółki przystąpiły do sprzątnięcia bezzwłocznie a do czyszczenia powierzchni używały specjalnego środka S. F. P., który jest szybkoschnący i antypoślizgowy. Twierdzenia te są jednak sprzeczne z zeznaniami osoby, która uczestniczyła w usuwaniu zabrudzeń - świadka I. N.. Świadek zeznała, że nawierzchnia była czyszczona mopem zamoczonego w zwykłej wodzie i nie została osuszona. Świadek podała również, że nie dysponowała środkiem o właściwościach antypoślizgowych. Wskazała również, że w miejscu zdarzenia brak było ostrzeżenia o mokrej nawierzchni. Obszar ten nie został również w żadne inny sposób zabezpieczony. Świadek potwierdziła również, że wychodząca ze sklepu powódka mogła nie widzieć, że nawierzchnia jest mokra.

W ocenie Sądu takie działanie osób sprzątających było nieprawidłowe i stwarzało realne zagrożenie poślizgnięcia dla osób przechodzących w tym miejscu. Bez znaczenia jest przy tym to, czy pracownicy spółki odpowiedzialnej za utrzymanie czystości stosowali się do obowiązujących w firmie procedur dotyczących usuwania tego typu zabrudzeń czy też obowiązujące procedury były niewłaściwe, albowiem zarówno w pierwszym jak i w drugim przypadku, to spółka, na podstawie art. 430 k.c., ponosi odpowiedzialność za działania swoich pracowników, z których wynikała szkoda. Bez wątpliwości bowiem istnieje związek przyczynowy pomiędzy brakiem zabezpieczenia śliskiej powierzchni a upadkiem powódki. Nie ulega również wątpliwości, że obszar mokry i zabrudzony mógł zostać wcześniej ogrodzony bądź odpowiednio oznaczony, a do zdarzenia by nie doszło.

Odnosząc się do podstawy prawnej zgłoszonego żądania wskazać należy, iż między stronami niesporna była gwarancyjna zasada odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego (art. 822 k.c.). Swoje roszczenie powódka natomiast wywodziła z przepisów o zadośćuczynieniu za krzywdę (art. 415 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c.).

Art. 445 § 1 k.c. przewiduje obowiązek naprawienia szkody o charakterze niemajątkowym, jakim jest zadośćuczynienie pieniężne. W myśl tego przepisu oraz w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych (ból i inne dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia bądź ograniczenia w funkcjonowaniu). Ma ono

charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. W art. 445 k.c. mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawanej jednorazowo. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Powódka w wyniku upadku doznała obrażeń kończyny górnej ze złamaniem dalszej nasady kości promieniowej. Przez okres 6 tygodni nosiła opatrunek gipsowy co znacznie utrudniało jej codzienne funkcjonowanie, w tym wykonywanie obowiązków zawodowych. Przez okres jednego miesiąca powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim i wymagała pomocy w bieżących sprawach życia codziennego. Musiała również zrezygnować z planowanego wcześniej wyjazdu z rodziną nad morze. Biegły stwierdził nadto, że powódka doznała nieznacznego lecz trwałego zaburzenia pod postacią utraty siły lewej ręki oraz nieznaczonej deformacji nadgarstka lewego. Obrażenia te spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 3 %. Do dziś zdarza się, że powódka odczuwa ból w miejscu złamania.

W ocenie Sądu powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do wypadku. Zdarzenie miało charakter nagły a powódka nie musiała się spodziewać, że od razu po wyjściu ze sklepu zastanie mokrą nawierzchnię, tym bardziej, iż nie było to dla niej widoczne.

Powyższe okoliczności uzasadniały przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie należy podnieść, iż należą się one zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. od dnia wymagalności roszczenia, z którego nadejściem dłużnik popada w opóźnienie. W przypadku ubezpieczyciela wymagalność ta nadchodzi co do zasady w dniu następującym po okresie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzi. W przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 26 lipca 2018 r. biorąc pod uwagę to, że szkoda wraz z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł została pozwanemu zgłoszona dnia 28 marca 2018 r. Nie zaistniały też żadne okoliczności, które przemawiałyby za zasądzeniem odsetek od dnia wyrokowania. Na dzień zgłoszenia szkody proces leczenia był zakończony i istniały podstawy do przyznania zadośćuczynienia.

Orzekając o kosztach procesu Sąd kierował się dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c. i obciążył nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 500 zł, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1800 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2016 r. w sprawie opłat z czynności radców prawnych oraz 485,85 zł tytułem części zaliczki.

Niewykorzystaną część zaliczki Sąd nakazał zwrócić powódce w pkt 3 wyroku.

SSR Anna Samosiuk